

KSIĘŻOPOLSKI: POLITYKA KLIMATYCZNA OPARTA O MIŁOSIĘRDLIWOŚĆ. „WAŻNE SŁOWA PAPIEŻA”

„System ochrony klimatu daje przywileje nie biednym, ale bogatym państwom. Przyjmując bardziej sprawiedliwe i zgodne z encykliką papieską Laudato si' rozwiązania powinniśmy opierać je o tzw. ślad węglowy, czyli opodatkowanie produkowanych dóbr w zależności od ich wpływu na emisję” – pisze dr Krzysztof Księżopolski.

Wizyta Papieża Franciszka w Polsce z okazji Światowych Dni Młodzieży skłania do zastanowienia się nad słowami wypowiedzianymi podczas jej trwania w kontekście encykliki Laudato si', która dotyczy ochrony środowiska naturalnego oraz klimatu. Ojciec Święty stwierdził m.in., że:

„Serce miłosierne ma bowiem odwagę, by porzucić wygodę; serce miłosierne potrafi wychodzić na spotkanie innych, potrafi objąć wszystkich. Serce miłosierne potrafi być schronieniem dla tych, którzy nigdy nie mieli domu albo go stracili, potrafi stworzyć atmosferę domu i rodziny dla tych, którzy musieli emigrować, jest zdolne do czułości i współczucia. Serce miłosierne potrafi dzielić swój chleb z głodnym, serce miłosierne otwiera się, aby przyjmować uchodźców oraz imigrantów. Powiedzieć 'miłosierdzie' wraz z wami, to powiedzieć: szansa, to powiedzieć przyszłość, powiedzieć zaangażowanie, powiedzieć zaufanie, powiedzieć otwartość, gościnność, współczucie, powiedzieć marzenia”.

Papież Franciszek

Zastanawiam się jak w tym kontekście wygląda polityka klimatyczna na świecie, Europie i w Polsce? Bazuje ona na redukcji emisji CO², co powoduje, iż największe koszty jej prowadzenia ponoszą państwa, które wytwarzają energię elektryczną z węgla, posiadają niski poziom intensywności energetycznej rozumianej jako zużycie energii na jednostkę PKB i różnicowany poziom finansowania inwestycji w porównaniu z innymi krajami.

Korzyści będą osiągać te państwa, które opierają swój miks energetyczny na innych niż węgiel zasobach, czyli atomie lub odnawialnych źródłach energii etc.

Tak więc system ochrony klimatu daje przywileje nie biednym, ale bogatym państwom. Przyjmując

bardziej sprawiedliwe i zgodne z encykliką papieską *Laudato si'* rozwiązania powinniśmy opierać je o tzw. ślad węglowy, czyli opodatkowanie produkowanych dóbr w zależności od ich wpływu na emisję. W przeciwnym razie Europa nadal część redukcji emisji będzie uzyskiwać dzięki wyprawdzaniu poza jej obszar produkcji wysokoemisyjnej, a Europejczycy i reszta rozwiniętego świata nie ograniczą konsumpcji dóbr.

W początkowych pracach nad narzędziami redukcji emisji Komisja Europejska opowiadała się za wprowadzeniem ekopodatku jednak pod wpływem Francji i Wielkiej Brytanii porzuciła ten pomysł wprowadzając ETS. Wiele analiz wskazuje, iż ETS jest nieefektywnym narzędziem prowadzenia polityki klimatycznej w okresach niskich cen ropy naftowej i gazu. Sama Komisja w 2013 roku w Green Paper stwierdziła, iż „system ETS nie ma dramatycznego wpływu na wielkość emisji, nie jest czynnikiem warunkującym inwestycje w gospodarkę niskoemisyjną”^[1]. Równocześnie pojawiły się analizy wskazujące, iż system ETS nie przeszedł próby kryzysu 2008 roku.^[2] Czy nie warto zastanowić się nad nowymi bardziej etycznymi rozwiązaniami ?

Może ze względu na znaczenie Polski w polityce klimatycznej Unii Europejskiej, czerpiąc ze słów wypowiedzianych przez Papieża Franciszka zmienimy politykę klimatyczną Unii i świata? Sądzę, iż powinna być ona oparta na miłosierdziu, tak aby nie utrwałała podziałów ekonomicznych między bogatymi i biednymi, aby ograniczała konsumpcję w obliczu ograniczonych zasobów Ziemi, tak aby dać szansę biednym krajom, na poradzenie sobie ze zmianami klimatu i aby dać ich mieszkańcom szansę na godne życie. Czy w ten sposób można odczytywać słowa wypowiedziane przez Papieża podczas Dni Młodzieży przekładając je na politykę klimatyczną ? Ja uważam, że tak.

Zobacz także: [Plan Morawieckiego zagrożeniem dla Puszczy Białowieskiej?](#)

[1] European Commission, *COM(2013) 169*, op. cit., p. 4.

[2] C. Egenhofer and M. Alessi, *'EU policy on climate change mitigation since Copenhagen and the economic crisis'*, *WorkingDocument 380*, Brussels: Centre for European Policy Studies, 2013.